

Warunki prenumeraty:

miesięcznie w administracji — 16 mk., z przesyłką pocztową 17 m. 50 fen., z odnośnieniem do domu 21 mk.

DZIENNIK WILEŃSKI

Cena ogłoszeń.

Za wiersz petitu jedno-szpaltowy:
przed tekstem . . . 5 mk.
za tekstem . . . 2 mk.
nekrologi . . . 3 mk.
nadesłane w tekście 6 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12-ej do 1-ej i od 5 do 6-ej po poł.
Administracja otwarta codziennie od 9 do 6 wiecz. i w niedziele od 1 do 2-ej.



BOLESŁAW ROMER

b. marszałek szlachty powiatu Trockiego

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Bogu dn. 14-go marca 1920 r. w wieku lat 79. Msze, św. żałobne za spokój Jego duszy odprawione będą w domu żałoby (ul. Końska 20 m. 1) we wtorek 16-go i we środę 17-go o godzinie 10-ej i 11-ej, poczem nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu Rossa.

O czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pograżona w głębokim smutku

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

ŻONA

ś. p.

EUFEMJA SWIERCZEWSKA

opatrzona Ś. Ś. Sakramentami zmarła 14-go marca 1920 r. w wieku lat 63. Eksportacja zwłok z mieszkania (Zakretowa 5-7) na Rossę i następnie pogrzeb nastąpią we wtorek 16-go marca o godz. 4-ej p. p. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione we środę 17-go marca o 9 1/2 z rana. O czym zawiadamiają Siostry i Szwagier.

OPERETKA POLSKA Sala „LUTNIA“ S-to Jerska 6 Telefon 401.
Dziś, we wtorek 16-go marca 1920 r.
po raz 5-ty

NITOUCHE

Operetka w 4 aktach Herve'go.
W rolach głównych z Z. Kosińska i S. Szosland.
Akt I—w pensjonacie. Akt II—za kulami teatru. Akt III—w koszarach. Akt IV—w pensjonacie.
W akcie II-gim «Duet koci» i taniec arlekinów.
Kapelistrz A. Wilniński. Baletmistrz J. Ciesielski. Reżyser S. Szczuka
Początek o godz. 8 wiecz.
Kasa czynna jest codziennie od 11—1 i od 4-ej do końca przedstawienia.
Zapowiedzi we środę 17-go b. m. «Księżniczka czardasz», E. Kalman.

K. Mallnowski i J. Szczęsnolewicz
Kantor wymiany pieniędzy
ul. Wielka 47, d. Kruszyńskiego.

Wymienia wszelką walutę na dogodn. warunkach. Kupuje papiery procentowe i spłaca rozmaite kupony. Kupuje złoto i srebro w monetach.

Nowy przewrót w Niemczech.

Obalenie rządu socjalistycznego w Berlinie. Objęcie władzy przez Kappa i Lüttwitsa. Przeniesienie się rządu Bauera do Dreźnie. Zarządzenia koalicyj.

Bez rozlewu krwi, niemal w zupełnym spokoju, dokonał się przewrót polityczny w Berlinie. Rząd Bauera został obalony, na jego miejsce powstał rząd nowy, jak twierdzą dotychczasowi władcy Niemiec, rząd reakcyjny, rząd dyktatury wojskowej, która będzie usiłowała wprowadzić z powrotem na tron Wilhelma II-go. Przewrót ten odbył się tak spokojnie, że krył wrażenie roboty z góry ukartowanej między obydwiema działającymi stronami, z których jedna schodziła ze sceny po to, aby zrobić miejsce drugiej, mającej robić jawnie to, co ta pierwsza w skrytości serca uważa za pożądaną.

Jakkolwiek bezkrwawa rewolucja berlińska może się wydać niespodzianką, nie jest nią jednak. Trzymanie pod bronią znaczną większej siły zbrojnej, niż na to pozwalał traktat pokojowy, tycałwa bierność wobec jawnej agitacji na rzecz powrotu monarchii w Niemczech, tolerowanie akcji na rzecz dyktatury wojskowej lub prezydentury Hindenburga i tym podobne objawy zdradzały oddawna przygotowanie się zmiany u steru rządów.

Nowy rząd zapewnia, że nie jest monarchistyczny i że nie będzie próbował serwać wersalskiego traktatu pokoju. Coś wręcz odmiennego jednak mówi sam nazwiska kierowników ruchu, pp. Kappa i Lüttwitsa. Jeśli rzecz pójdzie w tym samym kierunku dalej, to niebawem natyśmy o Ludendorfa, Hindenburga, a może samym nawet Wilhelmie.

Zdaje się, że mocarstwa zachodnie zdołają sobie sprawę, jakimi komplikacjami pokojowi w Europie grożą wydarzenia berlińskie. Foch wyjechał do Mognacji, poczyniono odpowiednie zarządzenia nad granicą zachodnią Niemiec i na Góramy Śląsku. Ale czy różnice zdań, zarysowujące się od dość dawna wśród Entente'y, nie przeszkodzą szybkiej i wyraźnej decyzji, któraby zapobiegła zamachom Niemców na traktat wersalski?

Można się obawiać, że zajścia berlińskie są jednym z etapów dążeń niemieckich do rewizji traktatu i że stanowią tylko jedno z poważniejszych ogniw w łańcuchu wypadków, których źródła nie tylko w samym Berlinie, ale i na szerszym świecie szukać należy.

Przed rządem polskim stała nowe i niezmiernie trudne zadania, którym za wszelką cenę musi sprostać. Zauważa się zbierającą się naszym horyzontem politycznym na zachodzie chmury, które mogą podkopać byt mocarstwa polski.

BERLIN 14 b. m. (P. A. T.) — Biuro Wolfia komunikuje: Od pewnego czasu rozpoczęła robotę radykalną klika prawicowa, której działaniem zmierzano do wywołania przewrotu, a która starała się dla swoich celów pozyskać takie koła wojskowe. Wskazano jest szczególną ostrożność, wobec tej grupy operującej, hasłami nacjonalistycznymi. Rząd Rzeszy wystąpił jak najenergiczniej przeciw inicjatorom i kierownikom tego ruchu. Z tego powodu zaarrestowano już bl. r. udział w robotcie osobistości, a mianowicie generalnego dyrektora dla spraw rolnych, von Kappa, kapitana Pabsta, Schnitzlera i Grabowskiego. Obrona państwowa i Sirań bezpieczeństwa otrzymały rozkaz być w gotowości.

BERLIN 14 b. m. (P. A. T.) — W sprawie planowanego przewrotu «Berliner Tageblatt» pisze: Wojska kontrrewolucyjne w liczbie około 8000 ludzi, grupujące się około brygady marynarki Loewenfelda, skoncentrowane są w Doberitz pod Berlinem i mają zamiar wyruszyć nocy dzisiejszej, to jest z soboty na niedzielę na Berlin, gdzie chcą zawiązać rządem. Chodzi o próbę obalenia obecnego rządu i powołanie nowego z dyktatorem na czele. Z polecenia rządu udał się admirał von Throtha do Doberitz, aby kontrrewolucjonistów odwieść od ich szalonego planu. Pewna grupa osób ze skrajnej prawicy zainicjowała agitację wśród wojska na rzecz gwałtownego przewrotu. Niektóre części Reichswehry i niektóre oddziały ciągle istniejących jeszcze wojsk bałtyckich przysłały się do tej akcji. Wczorajszej nocy postanowiono czynnie wystąpić. Groźną niebezpieczeństwem zwiększa jeszcze okoliczność, że nie można było liczyć na to, czy wojska, wierne rządowi, wystąpią przeciwko powstańcom.

BERLIN 15 b. m. (P. A. T.) — O godz. 5 rano wkroczyły kontrrewolucyjne wojska do Berlina. Brygada Eberhardta wysłała z orkiestrą na czele i ze starymi sztandarami wojennymi. Sicherheitwehr, który pozajmował ulice broniąc dostęp do dzielnic Wilhelma opuścił swoje posterunki. Minister obrony krajowej Noske, który do godz. 5 rano urzędował w swej kancelarii znikł następnie i miejsce jego pobytu jest obecnie nieznaną.

BERLIN (15 bm. P.A.T.) — Rząd Bauera usiłował do ostatniej chwili powstrzymać wojska kontrrewolucyjne od wkroczenia do Berlina. Próby te jednak nie udały się. Kontrrewolucjonści wystosowali w końcu do daw-

wnego rządu ultimatum zawierające 4 punkty: 1) Utworzenie nowego gabinetu wyłącznie z fachowców, 2) Mianowanie na miejsce Noske'go ministrem obrony krajowej kogoś z generałów, 3) Amnestja dla Kappa i innych aresztowanych osobistości 4) Amnestja dla żołnierzy wchodzących w skład brygady marynarki Eberhardta. Gabinet Rzeszy obradował do g. 5 rano nad tym ultimatum i po długiej dyskusji odrzucił je. Prezydent Rzeszy Ebert natychmiast po zamknięciu posiedzenia Rady Ministrów opuścił swoje mieszkanie.

BERLIN (13 bm. P.A.T.) — Kancelarja państwa wydała następujące oświadczenie: Dotychczasowy rząd Rzeszy przestał istnieć. Cała władza państwowa przeszła w ręce generalnego dyrektora Kappa z Królewca w Prusach Wschodnich, jako kanclerza Rzeszy i pruskiego prezidenta ministrów. Naczelnym wodzem a równocześnie ministrem wojny mianowany został przez kanclerza generał piechoty Lüttwits.

Utworzony będzie nowy rząd pod hasłem porządku, wolności i czynu. Podpisani: baron von Lüttwits, generał piechoty i generał dyrektor Kapp. Równocześnie pojawiło się drugie rozporządzenie podpisane przez generalnego dyrektora Kappa, które określa: Mandat Zgromadzenia Narodowego upoważniający do przygotowania konstytucji i zawarcia pokoju wygasł. Na dalsze urzędowanie Zgromadzenia Narodowego nie zezwala się.

Próba odłożenia wyborów na czas dalszy i przedłużenia tym samym mandatów Zgromadzenia Narodowego jest sprzeczna z wolą narodu. Uchwalona niedawno konstytucja traktowana jest przez obecne Zgromadzenie Narodowe jako świsstek papieru. Większość Zgromadzenia domaga się już wyboru prezydenta Rzeszy nie przez głosowanie ogólne, lecz przez parlament.

Zgromadzenie Narodowe zostaje wskutek tego rozwiązane. O ile porządek wewnętrzny będzie przywrócony, powróci się do stosunków konstytucyjnych. Podpisano: kanclerz Rzeszy Kapp.

Równocześnie pojawiło się rozporządzenie Kappa, jako pruskiego prezidenta ministrów, rozwiązujące pruskie zgromadzenie narodowe.

BYTOM 14 b. m. (P. A. T.) — Przewrót w Berlinie, o którym doszły tu wiadomości w sobotę w południe, wywarł wśród Niemców silne wrażenie. Daje się zauważyć podniecenie umysłów. Są tacy, którzy po przewrocie berlińskim spodziewają się i dla Górnego Śląska zasadniczych zmian. Nadzieje te opierają głównie na tem, że nowym głównodowodzącym jest gen. Lüttwits. Gen. Lüttwits przed okupacją Górnego Śląska był dowódcą wojsk, które stłumiły powstanie górnośląskie i potem tak po katowicku obchodzili się z Inducją polską. Niemcy są zdania, że nowy rząd nie uzna traktatu pokojowego i w ten sposób i plebiscyt na Górnym Śląsku stanie się bezprzedmiotowym. Władze okupacyjne licząc się z sytuacją, poczyniły odpowiednie zarządzenia.

KRAKÓW 13 b. m. (P. A. T.) — W Hamburgu robotnicy oraz personel biurowy doków hamburskich zaprzestali pracy.

GDANSK 13 b. m. (P. A. T.) — «Danziger Zeitung» donosi, że w Berlinie żołnierze niemieccy napadli żołnierzy koalicyjnych i znieważyli ich.

NAUEN 13 b. m. (P. A. T.) — Nowy rząd berliński wydał proklamację, głoszącą, że obalenie dawnego

rszadu nie jest czynem reakcyjnym, lecz akcją patriotyczną, zmierzającą do przywrócenia porządku prawnego rządów sprawiedliwych. Obecny rząd będzie trzymał się o zachowanie pokoju wewnętrznego oraz zewnętrznego i nie powróci do błędów rządu obalonego, który doprowadził Niemcy do częściowej ruin gospodarczej i moralnej.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.) — Z Mognacji donoszą: W Nadrenji szerzy się wrzenie przeciw rewolucji berlińskiej.

DREZNO 15 b. m. (P. A. T.) — Dawny rząd niemiecki rozesłał rządowi obcym depeszę, nazywającą zamach przedsięwzięciem awanturniczym. Rząd dawny przeniósł się do Dreżna, by nie dopuścić do rozlewni krwi.

BERLIN 15 b. m. (P. A. T.) — Dzień wczorajszy upłynął spokojnie. Strajk generalny nie powiódł się. General Luettwitz konferuje z politykami celem utworzenia nowego rządu. Konwent seniorów pruskiego Zgromadzenia Narodowego protestuje przeciwko zamachowi w Berlinie.

MONACHJUM 15 b. m. (P. A. T.) — Donoszą stąd, że rządy bawarski, wirtemburski i badeński protestują przeciwko zamachowi stanu.

BERLIN 15 b. m. (P. A. T.) — Minister Noske objął dowództwo wojsk saskich.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.) — Prasa francuska oświadcza, że obowiązkami sprzymierzonych jest baczyć nad wykonaniem traktatu oraz rozbrojeniem Niemiec.

BERLIN 15 b. m. (P. A. T.) — Wojska kontrrewolucyjne zajęły w Berlinie najważniejsze gmachy publiczne i punkty w mieście. Prezydent Fehrenbach zwołał do Stuttgartu Zgromadzenie Narodowe.

WIEDEN 15 b. m. (P. A. T.) — Jak donoszą, wszystkie rządy krajowe Austrii zobowiązały się stać wierne przy dawnym rządzie Rzeszy.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.) — Foch wyjechał do Mognacji.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.) — W związku z zamachem w Berlinie sprzymierzeni przedsięwzięli zarządzenia konieczne. Oddziały sprzymierzone za Renem są w pogotowiu.

aby oświadczenie moje było usłyszane w Warszawie i Paryżu. Zapytuję się, czy rząd warszawski istotnie solidaryzuje się z wszystkimi temi metodami politycznymi i ich przejawami. Zwracam się do państw koalicyjnych z apelem, ażeby ludność Śląska Cieszyńskiego, która oświadcza się za czecho-słowacką republiką i żąda od państw koalicyjnych bezwzględnej ochrony, tę ochronę rzeczywiście od nich otrzymała. Z tego miejsca zapewniam całą ludność Śląska Cieszyńskiego, że nigdy nie zrezygnujemy ze swoich praw do Śląska Cieszyńskiego. Potrafimy znaleźć drogę, ażeby w należyty sposób zabezpieczyć przed konferencją pokojową i przed międzynarodową opinią publiczną swoje żądania i swoje prawa. Żądaliśmy w Paryżu wzmocnienia okupacyjnych wojsk koalicyjnych na obszarze plebiscytowym. To jest najlepszym dowodem, że kontrolni się nie obawiamy i obawiać się nie będziemy. Mam zaszczyt zakomunikować Zgromadzeniu Narodowemu, że będziemy niezwłocznie interwenjowali na konferencji pokojowej w Paryżu.

Na piątkowym ogólnym posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej i wojskowej odczytywany był projekt ustawy o militarystyce kolei. Ustawę przesłano, wobec niezamówienia się z nią komisji komunikacyjnej, do tej komisji. Przewodniczący komisji komunikacyjnej, pos. Rajca i inni, opuścili manifestacyjnie salę obrad.

Odpowiedź na motę pokojową sowietów nastąpić ma bezwzględnie w końcu bieżącego tygodnia. Dotychczas nie ustalono kandydata na wyjazd na ewentualne rokowania z ramienia Sejmu. W delegacji pokojowej uczestniczyć ma podobno trzech posłów.

Pogłoska o podaniu się do dymisji gen. Dowbora-Muśnickiego była fałszywa. General nie ma zamiaru podawać się do dymisji.

«Dziennik Białostocki» w korespondencji z Sejmem donosi, że tamże 6 b. m. policja aresztowała kanonika i oficjale kapituły sejmickiej ks. Grygajtis (litwina), ponieważ przejął jego listy wysyłane przez specjalnego kurjera do Pińska i innych miejscowości do ks. ks. litwomianów. Listy zawierają wskazówki o ruchach wojsk polskich i wyrazy nienawiści do Polski. Ks. Grygajtis podejrzewany jest o rozrzucanie odezw bolszewickich przeciw Polakom, osadzono go w więzieniu w Suwałkach.

«Dziennik urzędowy» państwa niemieckiego zamieszcza ogłoszenie pierwszego prokuratora państwa Scheigerta, wzywające wszystkich, którzy są umieszczeni na liście sprzymierzeńców (lista przestępców wojennych), żeby niezwłocznie powiadomili go o miejscu swego pobytu.

Przed paru dniami rozesłała się pogłoska, iż przejęto radio, z którego wynika, że w Moskwie dokonano przewrotu na rzecz dyktatury. Radio jest urywkowe i całości trudno odtworzyć.

Do Moskwy przyszła wiadomość, że w kraju Zakaspijskim proklamowano nowego cara.

Zjazd sowietów orzekł, iż robotników, winnych porzucenia zakładów przemysłowych w poszukiwaniu lepszej płacy, należy internować w obozach koncentracyjnych.

Korespondent «Daily Herald» z Kopenhagi donosi, że delegacja bolszewicka, która z Libawy na statku wojennym brytańskim miała się udać do Anglii, nie wyjechała z powodu, że paru jej członkom rząd angielski nie chce dać pozwolenia na wyładowanie. Przymuszają, że wśród osób «niepożądanych» jest komisarz spraw zagranicznych Calderin, którego w r. 1917 wydłano z Anglii.

Pisma niemieckie donoszą, jakoby Anglia przedłożyła Aljantom wniosek, ażeby plebiscyt we wschodnich częściach Niemiec odbył się jaknajwcześniej. Ma to być propozycja polska angielskiego w Berlinie, który radzi położyć jaknajszybciej koniec narodowym starcom i trudnym stosunkom w obszarach plebiscytowych.

Polski Czerwony Krzyż otrzymał zawiadomienie o straszym losie polskiej dywizji syberyjskiej, która w skutek rozbitcia wojsk Kołczaka dostała się do niewoli bolszewickiej i rozbrojona obecnie znajduje się w Irkucku. Położenie tych jeńców jest wprost straszne. Bolszewicy chcą dywizję polską wymienić na 40 tys. swoich jeńców, wziętych do niewoli przez wojska polskie.

Wedle informacji «Petit Parisien», w czwartek zbierze się gabinet francuski w komplecie i przewidywany jest kryzys ministerialny, gdyż wszyscy ministrowie mają złożyć swe teki do dyspozycji prezydenta gabinetu.

«Daily News» ogłasza oświadczenie Lloyda George'a, że panowanie Turków w Europie skończy się w kilku tygodniach. Salta otrzymał memoriał, nakazujący mu przesiedlenie się na terytorjum Asji.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 14 go marca.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Bolszewicy ponownie ostrzeliwali ogniem artylerji i pociągów pancernych nasze pozycje koło stacji Olewsk, prowadząc równocześnie energiczną akcję wywiadowczą w rejonie Lubaru i Starej Sienawy. W odpowiedzi na ataki bolszewickie w rejonie Łatyczowa oddziały nasze dokonały wypadu na przedpolu swoich pozycji, gdzie rozbiły 3 bataljony bolszewickie, zdobywając 4 dział, 7 karabinów maszynowych i biorąc znaczną ilość jeńców. Po dokonaniu operacji oddziały powróciły na swe stanowiska.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Kuliński, pułkownik.

Zarząd wojskowy w elektrowni warszawskiej.

WARSZAWA (15 P.A.T.) — Posłowie Polskiej Partji Socjalistycznej interwenjowali u prezydenta ministrów w sprawie wycofania zarządu wojskowego z elektrowni.

Rząd usiłował poręczenie Związku pracowników elektrowni i P.P.S., opierające się jedynie na dążeniu do utrzymania elektrowni w ruchu, za nie dające gwarancji, zmuszony więc jest użyć wszelkich prawnych środków zaradczych.

Echa zamachu na ambasadora St. Zjeda.

LYON 15 b. m. (P. A. T.) — Z Genewy donoszą: Potwierdza się przypuszczenie, że zamach na ambasadora Stanów Zjednoczonych był aktem zemsty za deportację bolszewików z Ameryki.

Ambasador włoski w Berlinie.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.) — Z Rzymu donoszą, że Damartino został mianowany ambasadorem w Berlinie.

Dalekonośna armata.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.) — Rząd francuski nabył patent na armatę, która będzie strzelała dalej niż grube Bertry.

Wywiad z Kiereńskim.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.) — «Excelsior» zamieszcza wywiad z Kiereńskim, który oświadczył, że sprzymierzeni nie powinni wchodzić w rokowania z rządem sowieckim.

Bolszewicy w Syberji.

LONDYN 15 b. m. (P. A. T.) — Bolszewicy zmieśli główne siły północnej armji rosyjskiej na Syberji i posuwają się w kierunku Bajkału.

O Śląsk Cieszyński.

Prowokacyjna mowa czeskiego ministra spraw zagr. Benesa.

WARSZAWA 14 b. m. (P.A.T.) — W momencie, kiedy bandy czeskie, rekrutowane przeważnie z przebranych legionistów, sieją terór, strzelają i demolują domy polskie w Zagłębiu, czeski minister spraw zagranicznych, dr. Benesz, roznosił szaty, skarciąc się na gwałty polskie. Inazyjancje p. Benesa mają widoczny cel sparaliżowania usiłowań rządu polskiego, który wykazuje w tej chwili państwu sprzymierzonym niemożliwość sprawiedliwego przeprowadzenia głosowania w warunkach, stworzonych przez terór i represje czeskie. Zapewnił p. Benesz nie zmieniając w tej mierze faktów, ani też nie wytrącając ze spokoju czynników polskich, świadomych słuszności sprawy polskiej.

Zdenerwowanie p. Benesa wskazuje, że musi on obawiać się niepożądanego z jego punktu widzenia obrotu sprawy. Mowa p. Benesa nie osiągnęła swego celu. Ludność nasza na Śląsku nie da się sprowokować, a Komisja koalicyjna potrafi tę mowę właściwie osądzić.

CIESZYN 15 b. m. (P. A. T.) — Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie żądań górników polskich w Karwinie. Udział w konferencji brało 250 delegatów robotników oraz Anglicy Wilton i Flower z komisji międzynarodowej. Na wniosek delegata Zagłębia Dąbrowskiego, Mieczysława Bobrowskiego, uchwalono rozpocząć pracę w Karwinie. Postawiono ultimatum, że o ile żandarmerja czeska nie będzie usunięta w ciągu 4 dni a milicja utworzona w ciągu 8 dni, górnicy rozpoczną strajk generalny.

CIESZYN 15 b. m. (P. A. T.) — Przyjechało znów do Cieszyna z Zagłębia Ostrawskiego kilkanaście rodzin, które Czesi wyrzucili z domostw.

PRAGA 14 b. m. (P. A. T.) — Na wczorajszym posiedzeniu czeskiego Zgromadzenia Narodowego, odpowiadając na interpelację, oświadczył minister spraw zagranicznych, Benesz, co następuje: Konstatuję — mówi minister — że rozruchy na Śląsku Cieszyńskim wywołał Polacy. Organizowały się tam polskie bandy, które terroryzowały systematycznie czeską ludność. Apeluję do rządu warszawskiego, aby nie ścierpiał podobnych zająć, których widowalą jest Śląsk Cieszyński, a które dają się w imieniu rządu warszawskiego. Polityczni agitatorzy polscy dopuszczają się rzeczy, które nie przystoją przedstawicielom narodu oswoobodzonego. Postawiamy się oni tak daleko, że w prasie prowadzą kampanię pamfletową przeciwko państwu czecho-słowackiemu. Dopuszczają się rzeczy, o których z tego miejsca muszę wyrazić się z największym politowaniem. Życzylbym sobie,

Uchwała przedstawicieli ludności Okr. Brzeskiego.

W Brześciu Lit., podobnie jak w Wilnie, odbył się zjazd przedstawicieli ludności Okręgu Brzeskiego.

Uchwalono wysłać do pana Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego Wojsk Polskich telegram następujący:

Dostojny Panie Naczelniku!

Przedstawiciele miast i gmin okręgu Brzeskiego zebrałi w dniu 12 marca 1920 r. na sjeździe okręgowym i wybrałi przez całą ludność na zasadach najbardziej demokratycznych się Ci Panie Naczelniku wyrazy cię, holda i wdzięczności za odbrnięcie trudy, poświęcone dla odrodzenia naszej Ojczyzny. Przyłączając się całkowicie do uchwał powziętych w dn. 7 b. m. w Wilnie, z którym tworzymy historyczną całość, domagamy się wcielenia ziem naszych do całości Rzeczypospolitej i jaknajrychlejszego przeprowadzenia wyborów do Sejmu w Warszawie.

Podpisy delegatów powiatu: Brzeskiego, Kobryńskiego, Prużańskiego, Pińskiego, Baranowickiego, Sicińskiego i Wołkowyskiego.

«Gazeta Warszawska» motuje pogłoskę, iż uchwała zjazdu wileńskiego była głównym powodem podania się do dymisji p. Osmałowskiego, gdyż uchwała ta «była ciosem» dla jego polityki.

Wiadomości polityczne.

U ministra spraw zagranicznych, jak informuje «Gaz. Warszawska», zaczęły się narady z udziałem przedstawicieli zarządu ziem wschodnich nad sprawą określenia polityki polskiej do sprawy białoruskiej. W radzie tej bierze również udział komisarz okręgowy z Mińska Lit. p. Raczkiewicz.

Narady te znajdują się w związku z rozczynającymi się rokowaniami pokojowymi pomiędzy Polską a Rosją bolszewicką, oraz z ogłoszonym komunikatem Rady białoruskiej, że Białorusini są zainteresowani bezpośrednio w tych rokowaniach, ponieważ kraj ten graniczy z Rosją.

Nawiasem wtrącamy tu nast. informację, podaną przez białoruskie biuro prasowe:

Wobec niewydatnia przez rząd polski paszportów i faktycznej niemożności kierowania w tem położeniu całokształtem białoruskiej polityki zagranicznej, prezes rady ministrów Białoruskiej Republiki Ludowej, p. Antoni Luckiewicz, dnia 28 lutego przesłał Radzie Białoruskiej w Mińsku prośbę o dymisję.

Czyby nie było dobrze, aby owa Rada Białoruska przy okazji udzieliła i sobie dymisji?

Ku czci generała Szeptyckiego.

Rocznica objęcia przez gen. Szeptyckiego dowództwa na froncie wschodnim stała się powodem niezmiernie serdecznej owacji, na równo ze strony kół wojskowych, jako też ludności naszego miasta.

Już w sobotę wieczorem zajął się baszta zamkowa mnóstwem lamp kolorowych, wabiąc czarnodziejskim widokiem na ulice miasta tysiączne tłumy, które długo jeszcze przysuchiwały się wybornej muzyce pułkowej.

Tegoż wieczora wobec przepelnionej sali klubu oficerskiego kap. Ros-tworowski wygłosił wykład, przedstawiając w prostych słowach, po żołniersku, bez kszuty samochwalstwa i frazeologii dzieje tej kampanji, tak niezmiernie wymownie przemawiające faktami, a ilustrowane bogato przy pomocy świetnych map.

Po odczycie, przy szklance herbaty, spędzono kilka godzin w niezmiernie serdecznym nastroju, przyszedł gen. Szeptycki, czcący jak zwykle wszystkich swą uprzejmością, był przedmiotem powszechnych owacji.

Niedziela dn. 14 bm. rozpoczęła się od mszy solennej, w Katedrze odprawionej przez J. E. ks. biskupa, poczem złotonasty nasz kapelaż wojskowy, ks. dziekan Sienkiewicz w kanzalu swym zobrażował dzieje litewsko-białoruskiej dywizji. Sam uczestnik, świadek moczny i pasterz swej owczarni, od owej tragicznej chwili, gdy garść naszej młodzi w zimną noc styczniową opuściła rodzinne Wilno, ustępując przed nawalą wroga, lecz nie ustępując z karabinem w dłoni i z wiarą w sercu, nikt jak On potrafił w słowach z pod serca zobrażować dzieje tego roku, cierpień niezmiernych, walk bohaterkich i tryumfów. Dywizji litewsko-białoruskiej, z pośród wszystkich formacji wojskowych najbardziej upośledzonej i po macossemu traktowanej, należała się ta nagroda, boć to przeniec synowie tej naszej ziemi, dzieci Wilna, ochotnicy, którzy bez przymusu poszli na trud, swoje i śmierć za ojczyznę.

Po nabożeństwie, przed Katedrą oficerowie i szeregowcy lit. biał. dywizji otrzymali z rąk generała odraz-

ki, które dla udarowanych drogą pozostałą pamiętką i hojną nagrodą poniesionych trudów bojowych. Po przeglądzie, który udał się świetnie, podnosząc i krzepiąc obecnych widokiem nierównanej dzierżkości naszego żołnierza, generał na czele oficerów swego sztabu udał się na podzamcze, gdzie w imieniu oficerów sztabu przemówił szef sztabu pułk. Timz. W imieniu frontu gen. Zygałowicz Przeszło 150 delegatów z różnych oddziałów frontowych składało życzenia ukochanemu wodzowi. Zwracali uwagę żołnierze, którzy wyprosił sobie pozwolenie przybycia na ten uroczysty dzień z frontu — jeden jeszcze dowód jak niezmiernie popularnym jest wódz właśnie wśród szarej, żołnierskiej braci, o której ma też stałe łosie ojcowską pieczę.

Oprócz wojskowych składali generałowi życzenia przedstawiciele duchowieństwa w osobie J. E. ks. biskupa oraz protoprezbitera apostołskiego ks. Michalkiewicza, oraz przedstawiciele władz cywilnych.

Solemnizantowi złożono w darze artystycznej roboty adres, pokryty gęsto podpisami, w imieniu Strzelców kowieńskich piękny album, oraz przepyszną, starożytną szablą z odpowiednim napisem.

Podczas obiadu w kwaterymistrzostwie z pośród powodni toastów na cześć dowódcy frontu, wyróżniła się przemowa generała Szeptyckiego, który z właściwą sobie skromnością zaprzeczał zbyt oczywistym jednak osobistym zasługom, nazwał siebie jeno wykonawcą wskazówek Komendanta Piłsudskiego, którego wznosił zdrowie.

Wieczorem świetne przedstawienie galowe w teatrze na Pohulance, poprzedzone odpowiednią przemową dyrektora p. Cepaika, wywołało entuzjastyczną owację. Muzyka kilkakrotnie grała hymn narodowy, a oklaskom nie było końca. Wobec przepelnionej doborową publicznością widelali odegrano następnie, wprost koncertowo, «Damy i Huzary», nieśmiertelnego ojca polskiej komedji Al. Fredry, a., dziesiąta (po kądzieli) bohaterkiego wodza naszego i pogromcy moskalów — generała Szeptyckiego. jót.

Przeciw strejkom.

PARYŻ, 5 go marca.

Strejk kolejowy we Francji, który miał podobno dać sygnał rewolucji społecznej, poniósł aromotne fiasko, co było zresztą do przewidzenia, wobec zdecydowanie wrogiej postawy, jaką przybrali względem strajkujących nie tylko mieszkańcy miast, ale i niezliczone rzesze wieśniaków. Miarą tego nastroju był fakt, że w ciągu ostatnich trzech dni bezrobocia zgłosiło się do Ministerjum Robót Publicznych przeszło 15,000 osób, pochodzących ze wszystkich sfer społeczeństwa i o-fiarowujących swe usługi zarządom dróg żelaznych. Przychodzili powaleni panowie i strojne panie, przychodzili studenci i uczniowie sakół technicznych, przychodzili im gremio calonkowie klubów sportowych, i dzięki szybkiej organizacji tych drużyn ochotniczych, ruch kolejowy nigdzie nie został wstrzymany zupełnie, a tylko ograniczony do połowy.

Odtąd możemy być pewni, że metody rewolucyjnej na Zachodzie staną się bardziej powściągliwi w organizowaniu strajków, zwłaszcza w tych dziedzinach pracy, które nie mogą nagle przerwać bez dotkliwych szkód dla społeczeństwa.

Wyrazem ogólnego nastroju był protest Narodowego Zjednoczenia Spółek Rolniczych, skierowany na ręce Prezesa Rady ministrów i wymierzony przeciwko bezrobociu. «Kraj nie może ścierpieć — głosi ów dokument — żeby obrzymia i płódwa prace milionów rolników była narazona na szwank postępowaniem nielicznej stosunkowo grupy kolejarzy. Zjednoczenie żąda, żeby przez ministrów przedsięwzięto środki energiczne celem zabezpieczenia najwyższego prawa pracy itd.

Ważkie te słowa przeważały oczy widcie szła na niekorzyść pracowników kolejowych i pamiętajmy, że Francja — jak i Polska — jest krajem przeważnie rolniczym i, że proletarijat przemysłowy stanowi w niej nieznaną mniejszość.

Publiczność miejska nie ukrywała również swego nieprzychylnego nastroju względem kolejarzy. Nie porzostając na sarkantni, zdobyła się ona w kilku wypadkach na przeciw-działanie czynne, które warto zanotować. Tak np. w Montpellier, strajkujący urzędnicy kolejowi nie mogli kupić paczki zapalek ani fiata chleba. Sklepikarze oświadczyli bowiem, że i oni mają prawo strajkować, kiedy się im spodoba... To samo szasło w Chaumont. Burmistrz miasta Ares, w porozumieniu z piekarzami, ogłosił, że kto nie chce pracować, nie dostanie chleba. Ta groźba poskutkowała. W Nicei, publiczność wyrzuciła z kawiarni kilku motorycznych menażerów strajku. W Nancy, w bufcie kolejowym, rozegrała się zabawna scena. Specjalnym pociągiem przybyli tam delegaci socjalistyczni wracający do Paryża z kongresu strasburskiego, z towarzyszami i litwakiem Rappoportem, Longnet'em i Vaillant-Couturier'em na czele. Delegaci trzeciej międzynarodówki weszli hurmem do bufetu i zadysponowali snte śniadaniem. Alliécie służba, pragnąc na swój sposób zaprotestować przeciw tyranji czerwonego bractwa, ogłosiła strajk. Żadne perswasje nie pomogły i towarzysze, zli i głodni, pojedali na ośro do Paryża...

Strejk kolejowy akimany był zresztą sgorą na przegrana i powszechnie sądzią, że nie były mu obce intygi niemieckie i bolszewickie, dążące do podkopania potęgi i dobrobytu Francji. Pod względem bowiem ekonomicznym, kolejarze francuscy nie mają powodu do rozpacy.

Strejk kolejowy, po czterodniowej wegetacji, zgasł d. 1-go marca. Znaczną w tej sprawie odegrała też rolę Liga Obywatelska, do której należą najwybitniejsze osobistości francuskie i która stawia sobie za zadanie zapewnić prawidłowe działanie, na wypadek strajku, środków komunikacji i organów użyteczności publicznej. Sądzią, że powstanie takiej organizacji, rekrutującej ochotników pracy ze wszystkich kół społecznych, byłoby bardzo pożądaną w Polsce. L. B.

Istniejące od 1805 roku.

Zakłady Ogródnicze

C. ULRICH

Warszawa, Ceglana 11

zawiadamiają, że posiadają na składzie

NASIONA

świeżego zbioru.

Conniki na żądanie.

Sprawy polskie.

Strejki.

Strejk kolejowy w Galicji został zakończony. Rząd przyjął 3. z najważniejszych postulatów kolejarzy tyczących bezpłatnych biletów, zapomóg za marzec oraz ruchomej skali wynagrodzenia.

Ruch pociągów został przywrócony. Z metalowcami również przyszło do porozumienia, ale pod warunkiem, na który rząd silny nacisk położył, że metalowcy zredukują swoje żądania.

Minister wojny, Leśniewski, w związku z dokonaną militaryzacją elektrowni wyjaśnił, że wszyscy pracownicy elektrowni będą mogli wrócić do pracy o ile zgodzą się na warunki.

Jak w zmęczonym zbrodniczą tałą strajkową na rzecz Niemców i bolszewików społeczeństwo bndzi się z całą siłą duchu przeciw wyrotowi, za ładem, pracą i porządkiem w państwie — dowodzą wiece akademickie, które odbyły się w warszawskim uniwersytecie i politechnice.

Na wiecach tych uchwalili młodzież akademicka tworzyć z pośród siebie «drużyny ratownicze», które w momencie wybuchu strajku powszechnego zastąpią strajkujących robotników we wszystkich instytucjach pierwszej potrzeby, jak wodociągi, szpitale, elektrownia i gazownia. «Drużyny» rekrutują się z zapisów na specjalnych listach wywieszanych w razie potrzeby w uczelniach.

Drugi fakt: Zarząd Gł. Polsk. Zw. Kolejowców rozesłał do Rządu Sejmowi i po linjach kolejowych depeszę, w której strejk kolejowy w czasie wojny nasywając zbrodniczym, wywna rząd do oddania pod sąd przywódców wywołujących do strajku, żąda od władz państwowych wyabycia się chwiejności, bezwzględnej walki z paskarzami i kary śmierci na nich.

Trzeci fakt to zawiązanie w warszawskim stowarzyszeniu techników «Armji pracy», której zadania są takie same, jak uchwalone przez wiece akademickie, z tą różnicą, że «Armja pracy» posiadać będzie organizację wojskową i zamachy na jej członków karane będą sądem dorofajnym.

W uznaniu zasług Hooversa.

Naczelnik Państwa zatwierdził uchwałę Senatowi Akademickiego Uni-

wersytetu w Krakowie, sadającą sir Herbertowi Hooverowi doktorat honorowy medycyny Uniwersytetu w uznaniu jego niezwykłych zasług w ocaleniu licznych rzesz ludności a zwłaszcza dzieci.

Amerykanie — dla żołnierza polskiego.

Do Dynaburga sjechał Oddział Czerwonego Krzyża Amerykańskiego, witany z radością nie tylko przez nasze władze wojskowe, lecz i przez ludność polską miasta. I nie dłuwo. Bolszewicy opuszczając Dynaburg, zostawili miasto w rądy, Czerwony Krzyż Amerykański zorganizował ekspedycję ratunkową z lekarzem Barberem na czele, zapasem żywności, lekarstw materjałów sanitarnych. Oddział ma pieczę nie tylko nad ranymi lecz i nad wojskowymi szpitalami szakazami które zaopatrył w łóżka, materace pościel etc. Ogółem Amerykański Czerwony Krzyż oraz Komitet Ratunkowy żywi dziennie w Dynaburgu 12,000 dzieci i 8,000 dorosłych.

Żywność ta rozdawana jest bezpłatnie, tak jak wszystko co Czerwony Krzyż przywozi do Polski, stanowiąc dar narodu Amerykańskiego.

Moda i zdobnictwo polskie.

Wychodząc z założenia, że Polska, która z biegiem czasu zajmie stanowisko wybitne na rubieży dwóch światów romańskiego i bizantyjskiego musi rozwinąć swą bogatą w motywy sztukę zdobniczą i swojską modę — zawiązało gromadzi w Warszawie przy Muzeum Przem. i Rol. sekcję popierania przemysłu krajowego w zakresie ubioru i zdobnictwa. Sekcja ta postanowiła utworzyć towarzystwo udziałowe pod firmą «Moda i zdobnictwo polskie», które zjednoczy artystów plastyków, kolekcjonistów, kupców, przemysłowców, rzemieślników by łącznie pracować nad wytwarzaniem motywów zgodnych z duchem narodu.

Komisja organizacyjna wybrała na przewodniczącego swego p. Wł. Tomaszewskiego. Towarzystwo wydać będzie kwartalnik: «Moda warszawska.»

Ze świata.

Agitacja antyżydowska w Europie zachodniej.

Żydowskie pisma notują ostatnio następujące wiadomości: w Niemczech rozpowszechniane są potajemne basmienne odeswy, nawołujące do pogromów żydów i «wytępienia ich jednego dnia». Na papierowych pieśniach umieszczone są napisy antyżydowskie. W Monachium szerszy się agitacja pogromowa; w Olofnuca były demonstracje przeciw żydom, pobito tam żydów dotkliwie. Kobiety rabowały sklepy żydowskie, żołnierze odmawiali pomocy żydom. W Budapeszcie agitują aby nie przyjmować żydów do uniwersytetu. Senat uniwersytetu w Paryżu ogłosił, że tylko pewien procent żydów i Niemców przyjętym będzie na kursy.

Notując fakty powyższe zapytuje «Gaz. Warsz.»

Chciałoby się żydów zapytać, czy z powodów powyższych znowna zaweszą jakiego Samuela, żeby ze swą «komisją śledczą» sjechał także do Niemiec, Francji, Węgier i t. d., czy też żydom wystarczy «badanie» słabszego kraju, jakim była i po części jest jeszcze Polska?

Kronika Wileńska.

— Na posiedzeniu Rady Miejskiej wczoraj uchwalono nowe normy płac dla pracowników miejskich od 1 marca r. b. Normy uchwalone na posiedzeniu 25 lutego będą zastosowane od 15 stycznia do 1 marca. Nowe normy przewidują podniesienie do 160 procentów dodatku drożyznianego do pensji zasadniczej.

Uchwalono 4 mil. kredytu na wydatki w marcu i uchwalono również wnioski magistratu w sprawie skasowania lub przekazania Komitetowi

Nedzw. do walki z epidemją pewnych instytucji sanitarnych, jak dwóch ambulatorjów, szpitala na Zwierzyniecu i t. p.

Po wysłuchaniu referatu o stanie finansowym miasta uchwalono szereg wniosków, m. in. zwrócenia się do władz o zwrot należności zaświadczania ze strony miasta oraz zwrócenia się o stałą subwencję w wysokości miesięcznego deficytu, który wynosi ok. 2 mil. marek.

Szczegóły jutro.

Warunki wstąpienia do wojsk polskich. Z upoważnienia powiatowej komendy uzupełnień Komisarza Zarz. Cyw. m. Wilna ogłoszone następujące warunki wstąpienia do wojsk polskich:

Na ochotnika do Wojsk Polskich mogą wstąpić młodzi ludzie, mający skończonych 17 lat, do 28 lat życia. Fachowcy, rzemieślnicy, sanitariusze mogą być przyjmowani do Wojsk Polskich do 42 lat, przy czym muszą mieć dokumenty, stwierdzające ich zawód.

Każdy ochotnik, pragnący wstąpić do Wojsk Polskich, musi złożyć dokumenty: 1) metrykę urodzenia, wydaną przez zarząd parafialny; 2) świadectwo o moralności, wydane przez odnośne władze cywilne; 3) pozwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do Wojsk Polskich, o ile ochotnik jest niepełnoletni. Podpis rodziców lub opiekunów musi być zaświadczony przez władze cywilne.

Zapisy przyjmuje oficer ewidencyjny na m. Wilno sodzien. od 9 ej do 3-iej przy ul. S-to Jerskiej 60.

Powszechne wykłady Uniwersyteckie. Dzisiaj o godz. 6 odbędzie się w auli Śniadeckich ostatni wykład Dr. Jana Oki z cyklu «Dramatyczna poezja grecka». Treść wykładu: Eurypides i jego czasy. Stosunek do poprzedników. Zachowane tragedje, Wpływ na dramaty nowożytny.

Z poczty. [Otwarto urzędy pocztowe Zdziesięciol i Nowojelania w powiecie Słonimskim, ziemi Grodzieńskiej.

Politycy litewscy. W niedzielę przyjechali do Wilna z Kowna pp. Władysław i Róža z książką Woronickich Komarowie z Bejszagoły w pow. Szawelskim na Żmudzi, którzy pierwsi podpisali i gorąco popierali głoszący akt hołdowniczy Tarybie, podpisaną przez 23 szlachez kowieńskich.

Kandydaci do sejmiku litewskiego. Komunikują nam

z Kowna, że wszystkie osoby, które podpisały w Kownie znany adres 28-cha, mają wystawić swe kandydatury do konstytuandy litewskiej, wzajemnie popierając się na wyborach.

Powrót z niewoli bolszewickiej. Wczoraj rano powrócił do Wilna ze Smoleńska 30 prawie całorocznym pobycie w niewoli bolszewickiej szeroko znany w mieście naszym działacz społeczny p. Kazimierz Stefanowski.

Zebrań członków P.Z.P. Tow. Pomoc Żołn. Polsk. usilnie prosi wszystkie panie członkinie o zebrań się w świetlicy—Dominikańska 13, we wtorek o g. 7 w w celu zorganizowania obchodu 19 marca, podziału prac etc. Towarzystwo prosi, by wszystkie bez wyjątku członkinie przycisnęły się choć odrobina pracy doświetlenia Dnia Naczelnika.

Na Tow. „Caritas“. Dla pokrycia deficytu oraz umożliwienia zakładom dalszą egzystencję—w niedzielę palmową odbędzie się kwesta i loteria na biedną działalność Tow. „Caritas“. Komitet organizacyjny na czele z p. hr. J. Wielhorską uprzejmie prosi społeczeństwo wileńskie i firmy o znośnienie fantów do konwiku (S-to Michałski), do ochrony (Połocka 2) lub na ręce osób upoważnionych. Dla omówienia szczegółów kwesty i loterii osoby chcące dopomóc w pracy, proszone są o przybycie na posiedzenie we czwartek, 18 bm. o g. 6 w. do konwiku (S-to Michałski).

Teatr Polski na Pohulance. Dziś pełna humoru i werwy komedia Bałuckiego «Dom otwarty», jutro po raz piąty «Ponad śnieg» Żeromskiego, we czwartek, po dłuższej przerwie, arcydzieło Fredrowskiego «Słuby panieńskie», w piątek uroczysty wieczór z okazji imienin Naczelnika Państwa.

Operetka polska. Dziś—sympatyczna i powszechnie lubiana operetka Herwe „Nitouche“. W akcie 2 wykon. zostanie „dniet koci“ i taniec arlekinów. Jutro wystawioną zostanie po raz 9 nadwyras piękna operetka B. Kolmana „Księżniczka czarodasza“ z Z. Wojnowską w roli tytułowej. W piątek—wieczór uroczysty ku uczczeniu imienin Naczelnika Państwa.

Polski Teatr Ludowy (głuch teatr miejski) jutro wystawioną będzie po raz ostatni efektowna sztuka A. Bobrowskiego w 5 aktach p. t. «Nad przepaścią» ze śpiewami i tańcami. Dział muzyczny pod kierunkiem prof. K. Gałkowskiego. Bilety w kasie Teatru od g. 10 rano. Dla wojskowych 20% ustępstwa.

Sprostowanie. W artykule „W sprawie zmiany nazw ulic“ w N 59 „Dzien. Wileńskiego“ mylnie wydrukowano ul. Witolda i Giedymina na Zarzeczcu zamiast na Zwierzyniecu.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Najprzejmiej proszę zamieścić w najbliższym numerze swego poczytnego pisma następujących słów kilka:

W odpowiedzi na niesłuszne zarzuty, zrobione mnie przez ks. Dyakowskiego w szanownym piśmie pańskim z dn. 14-III zaznaczam, że robiłam tylko to, co mnie mój obowiązek i sumienie przed Bogiem i społeczeństwem nakazywały.

Z poważaniem
W. Kwiatkowska.

Cierpienia, zależne od zaparcia. Niedyspozycje wszelkiego rodzaju, ustawiczne bóle głowy, utrata łaknienia, wstręt do jedzenia, brak snu, niezdolność do pracy, rozdrażnienie, obłożenie języka, wzdęcie brzucha i t. d. zazwyczaj mają swe źródło w zaparciu, które jest główną przyczyną wymienionych cierpień. Po usunięciu zaparcia wszystkie te dolegliwości ustępują. Podanie jednej lub dwóch pigulek **Cascarine Leprince** daje w podobnych przypadkach jaknajlepsze wyniki.

Kurs walut

według notowań bankowych w Wilnie

Dnia 15 bm.

Waluty	Kupowano
Ruble carskie (500)	180
„ „ (100)	177
„ „ (drobne)	140—175
„ dumskie (1000)	48
„ „ (250)	40
„ Kierunki	15
Ost-ruble wielkie	185
„ drobne	145
Marki niemieckie wielkie	185
„ „ drobne	145
Korony	68
Franki (francuskie)	12
Dolary	150
Funty ssterlingi	575

BIULETYN

Wileńskiej Stacji Meteorologicznej
z d. 15 marca 1920 r. g. i pp.

Barom. na poz. morza 762.8 m.
Temperatura powietrza 0.3° Cels.
Wilgotność powietrza 92%
Kierunek i siła wiatru Pld. W. 9 m.
Stan nieba: Zmienne.

Ilość opadu za dobę 00 mm.
Skrzajne temperatury za 14/III 1920 r.
Maximum 1.2° Cels.
Minimum -3.4° Cels.

OFIARY

złożone w Administracji Dziennika Wileńskiego:

Na święcone dla żołnierzy.
Justyn Lindorf 20 m, Od pracowników Centralnego Biura Statystycznego przy Magistracie 71 m. 5 f.

Na szpital polowy przy W. Pohulance.
Zamiast kwiatów na grób ś. p. Staniławy Kuleszyny—Marja Poradowska 10 m

Na polską flotę.
Uczniowie internatu—Benedyktyńska 2—66 m. 65 f, Jako podatek od okna—Rodziewiczowie 10 m, Bazylewiczowie 10 m.

Na plebiscyt na Maszrach.
Rodziewiczowie 10 m, Bazylewiczowie 10 m.

Na stypendjum im. Belliny-Prądmowskiego.
Gospoda żołnierska Koła Polek—S-to Jerska 22—300 m, Polska Składnica Książek 100 m, Dom Przemysłowo-Handlowy Pac 200 m.

Do uznania swej Wice-Prezeshi p. Łokociejewskiej zamiast kwiatów na grób ś. p. Staniławy Kuleszyny, Zarząd Koła Polek 200 m.

Na Macierz Szkolną.
Zamiast kwiatów na grób ś. p. Staniławy Kuleszyny — Wiktorja Kwiatkowska 20 m.

Z powodu jubileuszu 25-lecia kapłaństwa ks. Jana Kretowicza, na ręce jubilata, do jego osobistego rozporządzenia, zarząd Koła Bernardyńskiego—320 r.

Wydawcy: Stanisław Brzostowski i Leon Perkowski.

Redaktor: Aleksander Zwierzynski.

500-MARKOWE AKCJE
Polskiego Przemysłu Korkowego
są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału.

Zaliczki po 175 marek na każdą akcję przysługują pierwszorzędnemu banki. Jestto pierwsza w Państwie Polskim wielka fabryka korków, linoleum i izolacji korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Olszymi zbyty jest zapewniony. Cło ochronne wyklucza konkurencję zagraniczną.

Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcji niewątpliwe.
Prospekty i deklaracje wysyła bezpłatnie.
„Spółka Akcyjna Polskiego Przemysłu Korkowego“
Warszawa ul. Żórawia N 1.

W pracowni przy magazynie maszyn do pisania przyjmuje się do naprawy i kupuje i sprzedaje maszyny do pisania wszystkich systemów. Obstalunki wykonują się szybko i akuracie. Kupuje i sprzedaje maszyny do pisania różnych systemów

KURSY NAUK HANDLOWYCH
BIUROWSKI
Kandydata Nauk Handlowych K. Widawskiego.
Na kursach wykładane będą: 1) księgowość wszystkich systemów w zastosowaniu do przedsiębiorstw handlowych, banków, fabryk i rolnictwa, 2) rachunki kupieckie, 3) korespondencja, 4) prawo handlowe łącznie z nauką o handlu 5) stenografia i 6) pisanie na maszynach.—Kurs trwa jeden rok. Niezbędne przygotowanie—ukończenie najmniej 4 klas.—Kończącym kurs z dobrym postępowaniem gwarantuje się bezwzględna samodzielność i wydane zostaną odpowiednie świadectwa.—Zapisy codziennie, prócz świąt, od g. 5—7. Ul. Wileńska N 10 w lokalu Wieczornej szkoły handlowej (2-gie gimnazjum). — Początek wykładów 16 marca.

KRAKOW Rudnicka II w bramie, 2 piętro.
otrzymano w wielkim wyborze
szkockie śledzie, kiki, sardynki, serdele, makarele, marynowane pomidory skondensowany ryż, kompot ze śliwek, masło śmietankowe, m i ó d, marmolada kumerol chałwa, rodzenki, figi, cytryny, herbata, cykorja, wiedeńsk. pierniki cukrzy monpansje, karmelki, kakao, czekolada, cukierki nadziewane, rozm. bonbonjerki.

SZYN kolejowe stare używane lub **BANDAŻE** nie mniejsze 1 metra kupujemy każdą ilość
Dom handlowy
W. Cichocki i R. Zarzycki
Warszawa, Wspólna 44 m. 10, tel. 119—49.

Dr. Popilski choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8—12 i 4—7. W. Pohulanka 2 róg Zawalnej.

Dr. Wacław Makarewicz choroby: weneryczne, syfilis «606» i «914», skórne i moczopłciowe. przyjmuje od 10 — i po poł. i od 5—7 w. Wileńska 12—1. rk

Doktor D. Kenigsberg choroby weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Przyjmuje od 11—3, 4—7, S-to Jerska N 4.

Doktor D. Resser Spec. weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. **Trocka 3—2** (róg Wileńskiej) Przyjmuje 10—1, 4—7.

Dr. med. S. Kaplan Spec. choroby weneryczne, syfilis (606—914) i skórne. Od 9—12 i 3—7. Wileńska 111 m. 1. Wejście z zank. Benedyktyńsk.

Dr. I. Abramowicz Piwna 7—1 (obok Ostrej Bramy). Choroby skórne, syfilis (606, 914) i weneryczne. Przyjmuje 10—1 i 4—7

Dr. med. B. Szyrwint choroby weneryczne: syfilis (606—914), skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10—1 pp. i od 4—7 w. Wielka 39. 911

Dr. Władysław Golimont ordynator szpitala ś go Łazarza. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8 1/2—9 1/2. i od 5 do 7, ul. Zawalna N 8 m. 3.

ZĘBY SZTUCZNE złote korony,—mostki. Przeróbka zębów dopasowanych zębów. technik **L. Minkier**, LUDWISAR-dentyst. SKA (Przeobrażeńska) N 4. Reperacja wykonyw. w 4 godz.

BRYLANTY złoto, srebro i bizerję kupuję i placę najniższe ceny Jubiler **CH. GLEZER**, ul. Wielka 47 m. 8.

Rządca-ekonom potrzebny Mostowa 5 m. 8 od 2—5 g. 4324



BRYLANTY złoto, srebro, platynę i perły kupuję i placę NAJWYŻSZE ceny **M. MILEJKOWSKI**, Wielka 70, magazyn zegarków.

ŻURNALE MÓD formy dopasowane. W podwórzu 2 piętro Nr. 5 poleca **S. BONISZKO** Ostrobramska N 11.

Papier zużyty, książki Zarzeczna 1 — 7 od 2 — 5 wiecz.

NASIONA Warzywno, pastewne i kwiatowe w wielkim wyborze, poleca Zakład Ogrodniczy i skład nasion W. Plebańczyka Wileńska 10. 4309

Uwagde kooperatyw i kupców z prowincji!!! Hurtowa i detaliczna sprzedaż galanterji oraz najlepszego mydła do prania białiny od 9 młk. za tunc poleca Dom Kom. Handlowy «Okazja» Wilno Wielka 60

Oficer Amerykański poszukuje mieszkania z 4—6 pokoi przyzwoicie umeblowanych z fortepianem, elektrycznością i wanną oraz odpowiedniemi pomieszczeniami dla samochodu w Centrum Miasta. Cena obojętna. Oferty pod adresem: Bristol, pokój N 14. Porucznik FOX. 4326

Wydzierżawia się folwark 50 dziesięcin od 1 kwietnia r. b. na rok jeden 10 wiorst od Wilna. Ozimina zasiana. Wiadomość u adwokata Polejewskiego za ul. Mont-wilowski N 17 od 9—10 rano. 4296

Kupię meble Salonowe lub buduarowe i Kuzetkę oraz naczyńne stołowe i obrusy. Zawiadomić proszę Niemiecka N 1 i piekarnia Wieliczko.

Poszukuje się pokojowe Zgłaszać się ze świadectwami do lecznicy Wielka ul. 56. 4313

mieć eleganckie obuwie powinien nuywać tylko najlepszą przetluszczoną pastę „ZORZA“ Krajowej wytworni Chemicznej. J. Geyer, Warszawa, Ogrodowa 46, tel. 187—94 i 238—90.

DRUKARNIA
A. ks. Rutkowskiego
Królewska (Botaniczna) 7
przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

Zakład Intelligatorski E. Aleksandrowicza (Tatarska 11) wykonywa wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące.

Haliny Jasińskiej
Pracownia Fotograficzna.
Specjalność portrety
Wileńska 25-4 469

Potrzebny jest wielki, wykwintny lokal pod biuro złożony z II pokoi i I sali w okolicy ul. św. Jerskiej na I lub II piętrze. Wiadomość w redakcji dla J. K.

Poszukuję i pokoju z wygodami w okolicy śródmieścia. Wiadomość w redakcji dla «Zaraz».

Zgubiono paszport na imię Aleksandry Stawskiej, przepustkę do Podbrodzia, i poświadczanie wojskowe na odebranie zapomogi. Odniesić proszę na ul. Miljonową do Dowództwa Etapowego.

Zgubiono paszport niem. N 15723 na imię Heleny Jabłońskiej z d. 23/XI 1918 r. 4328

Zgubiono przepustkę i pieniądze na imię Józefa Milewicza. Odniesić na kolej do drożnika przy Rossie.

Zgubiono zaświadczenie wyd. przez policję miejską na imię Julji Stefanji Lakner. Odniesić Poławska 24—2. 4293

Zgubiono pugilares z pasportem i legitymacją uniwersytecką i innymi dokumentami urzędowymi na imię Marji Ronckówny. Odniesić za sowitem wynagrodzeniem Tambara kowa 11 m. 1. 4300